

Zofia Maniakowska-Jazownik

Muzeum Narodowe w Krakowie

## **Charakterystyka zniszczeń malarstwa miniaturowego na przykładzie kolekcji miniatur Muzeum Narodowego w Krakowie**

**K**olekcja miniatur Muzeum Narodowego liczy ponad 1000 obiektów. Jest to zbiór bardzo zróżnicowany pod względem czasu i miejsca powstania obiektów, a także z uwagi na rodzaj techniki, w jakiej zostały wykonane. Najstarsze miniatury pochodzą z drugiej połowy XVIII wieku. Ich proveniencja<sup>1</sup> rozciąga się od Anglii, Francji po Europę Środkową, w tym Polskę i Niemcy. Przeważającą większość stanowią miniatury portretowe, inne to pejzaże, sceny rodzajowe, oraz przedstawienia świętych. W kolekcji spotykamy się z ogromnym bogactwem form, technik i materiałów. Są tu medaliony w kopertowych oprawach metalowych<sup>2</sup>, najczęściej owalne lub okrągłe w kształcie. Wiele z nich było lub mogło być noszonych jako biżuteria<sup>3</sup>. Niejednokrotnie miniatury umieszczano w dodatkowej oprawie – etui obitym tkaniną lub wykonanym z drewna. Ciekawe przykłady stanowią miniatury oprawione w formę pierścionka lub umieszczone w wieczkach tabakierok. Spotykamy tu rozmaite kasetki introligatorskie, etui

---

<sup>1</sup> Szczegółowo badana przez Danutę Godyń i Lucynę Lencznarowicz, kustoszki MNK, przygotowujące katalog tej kolekcji.

<sup>2</sup> W tym wykonane z metali szlachetnych, niejednokrotnie w połączeniu z puklem włosów lub fragmentem zdobnej tkaniny na odwrocie.

<sup>3</sup> Świadczy o tym dekoracyjna forma opraw oraz specjalnie przygotowane zawieszki.

skórzane, oprawy inkrustowane kością, szylkretowe, miniatury dwustronne<sup>4</sup>. Niektóre zostały przygotowane tak, by można było je postawić.

Historia miniatur związana jest z historią **podłoży i technik**. Ich wybór podyktowany był różnymi czynnikami, wśród których można wymienić m.in. dostępność materiałów, preferencje artysty czy zamożność zleceniodawcy.

Początkowo stosowano **pergamini**. Dla usztywnienia i podniesienia białości podklejano go kartą do gry (stroną niezadrukowaną). Literatura omawia wiele sposobów przygotowania pergaminu w celu uczynienia go gładkim, białym i sztywnym. Jednym z takich rozwiązań było przygotowanie tzw. *table book leaf*<sup>5</sup>. We wczesnych miniaturach portretowych, pochodzących z XVI i XVII wieku, metody pracy i użyte materiały malarskie nie odbiegają od tych, które stosowali miniaturzyści rękopisów iluminowanych. Na pergaminie malowano farbami przygotowanymi z pigmentów utartych ze spoiwem (były to guma arabska, guma akacyjowa oraz inne). Dokładna receptura stanowiła tajemnicę każdego artysty. Farby nakładano w kryjącej warstwie tak, aby dawały wrażenie gwaszu.

Od czasu, kiedy Rosalba Carriera zastosowała **kość słoniową**<sup>6</sup>, notujemy szerokie rozpowszechnienie się tego materiału w portretowym malarstwie miniaturowym. Podłoże kościane umożliwilo zaprezentowanie pełni umiejętności malarskich. Warstwa malarska mogła być cieńsza, lżejsza i delikatniejsza. Karnacje stały się świetliste. Początkowo jednak tło i odzież nadal malowano kryjąco. Do końca XVIII wieku poznawano możliwości

---

<sup>4</sup> Nie można pominąć faktu zastosowania zadziwiających w formie rozwiązań zapięć, zameczków, systemów zawiasek i haczyków. Elementy te, niegdyś stosunkowo proste w wykonaniu, dziś, przy całym bogactwie technologicznych osiągnięć, stanowią nie lada wyzwanie w sytuacji konieczności ich rekonstrukcji lub naprawy.

<sup>5</sup> Były to „tabliczki” utworzone poprzez obustronne pokrycie pergaminu warstwą *gesso*. Tabliczki takie wykorzystywano również do rysunków rysikiem metalowym, np. srebrnym lub ołowianym. Niekiedy łączono je oprawą skórzaną i dołączano metalowe okucia – tworzyły one wówczas tzw. *tafelet*. *Table book leaf* były sztywniejsze, miały gładszą powierzchnię niż pergamin przyklejony do karty do gry. Dodatkowym atutem była możliwość zwiększenia formatu miniatury. Znane są też przykłady jednostronnego pokrywania podłoża warstwą *gesso*.

<sup>6</sup> Ścisły początek XVIII wieku.

techniki, nakładając warstwę malarską w taki sposób, by w większym stopniu uzyskać przeświecające podłoże. Dopiero od tego momentu sposób malowania charakteryzował się lekkością techniki akwarelowej we współczesnym jej rozumieniu. Kość we wczesnych miniaturach jest stosunkowo gruba (1–2 mm), później, w ciągu XVIII wieku cięto ją na cieńsze „plastry” – 0,1–0,2 mm. Fakt ten nie pozostał obojętny dla stanu zachowania miniatur. Od około 1740 roku kość podklejano kawałkiem papieru lub tekturki. W XIX wieku przygotowywano nieco grubsze „plastry” – 0,5–1 mm, w większych rozmiarach<sup>7</sup>. Niestety, ze względu na duży format ulegały one silnym deformacjom<sup>8</sup>. Dobór pigmentów był bardzo staranny. Mimo to w literaturze przedmiotu odnotowuje się znaczną utratę kolorów w obrębie karnacji. Powszechnie jest zjawisko czernienia fragmentów pokrytych bielą ołowianą.

Ze względu na ścisłe związki miniatur z biżuterią, miniaturzyści lubili stosować złoto. Wykonywano nim inskrypcje, obramienia stroju, biżuterię, guziki itp. Dla większej świetlistości pod karnacje podkładano płatek metalu.

Początkowo artyści do kładzenia farb używali pędzli lub rysików. W większości wykonywali je samodzielnie. Pędzle z włosia z ogona wiewiórki osadzano w tulejce z gęsiej dutki, mocowanej do drewnianego trzonka.

W czasie, kiedy pergamin wychodził z użycia, **papier** okazał się doskonałym jego zamiennikiem dla artystów, którzy nie malowali na kości. Zastosowanie papieru umożliwiło artystom obniżenie kosztów, szybszą pracę oraz zwiększenie formatu portretu. Pod koniec XVIII wieku rozpowszechniły się miniatury w technice akwarelowej na papierze, uprzednio szkicowane ołówkiem. W latach 70. XVIII wieku posługiwano się techniką wycinania tzw. sylwetek *silhouettes*, czyli portretów profilowych na kontrastowym tle<sup>9</sup>. W momencie rozwoju fotografii pojawiły się różnego rodzaju próby mariażu fotografii i malarstwa. Wykonaną w procesie fotograficz-

---

<sup>7</sup> 14 x 18 cm

<sup>8</sup> Przy większej powierzchni wzrasta zróżnicowanie strukturalne kości, pociąga to za sobą silniejsze deformacje, np. w sytuacji destabilizacji warunków klimatycznych.

<sup>9</sup> Gatunek ten spotykany jest też w formie malowanej na porcelanie, pergaminie, kości słoniowej, szkle i płycie gipsowej.

nym bazę podmalowywano, tak by robiła wrażenie portretu w całości malowanego. Taki sposób pozwalał na pracę artystom, którzy nie radzili sobie z uchwyceniem podobieństwa modela. Nie był to jednak sposób do końca akceptowany i wprawne oko z łatwością potrafiło odróżnić tego rodzaju wariant miniatury.

Ciekawy przykład rzadziej spotykanego, mniej znanego podłoża stanowi **gruntowany pergamin** (*table book leaf*), służący jako samodzielne podłoże do rysunku rysikiem metalowym. Inny przykład rzadkiej techniki to miniatury zw. *plumabagos* – rysunek wykonany atramentem lub rysikiem grafitowym i kredą na podłożu pergaminowym lub papierowym<sup>10</sup>. *Plumabagos* pojawiły się na początku XVII wieku, rozpowszechniły się zwłaszcza w Niderlandach. Rysowane na papierze stanowiły wzór do przeniesienia na płytę metalową w celu powielenia w technikach graficznych, wykonane na pergaminie sprzedawano niezależnie.

Istniało jeszcze wiele bardziej lub mniej popularnych technik, w zależności od kręgu odbiorców, czasu i mody. Do bardzo trwałych należą technika **emalii** i **malarstwo na porcelanie**. Wypalone w wysokich temperaturach pigmenty cechują się wysoką odpornością na działanie światła – praktycznie nie blakną. Należy wspomnieć o *egłomisé* czy *fixé-sous-verre*, technikach malowania na szkle od wewnętrznej strony. Oprócz uświęconych tradycją rozwiązań stosowano również nietypowe lub mniej typowe połączenia technik i podłoża, jak np. malarstwa olejnego z pergaminem lub podłożem z kamieni półszlachetnych. Spotykamy także materiały tradycyjne, wykorzystane w niekonwencjonalny sposób (np. relief papierowy).

Miniatury z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie wykonane są na różnego rodzaju podłożach. Zasadnicze to kość, papier, pergamin, szkło, metal, tkanina, drewno, ale także porcelana lub masa perłowa. Łączono je z różnymi technikami. Techniki stosowane najczęściej w obrębie poszczególnych podłoży w kolekcji miniatur MNK zestawiono w tabeli poniżej.

---

<sup>10</sup> W tym przypadku, w odróżnieniu od miniatur akwarelowych, pergamin nie był montowany na kartę.

Podłoże	Techniki
kość	akwarela gwasz techniki mieszane (połączenie techniki malarskich lub/i technik rysunkowych)
papier	akwarela gwasz tusze techniki graficzne masa papierowa – papier reliefowany, następnie malowany z użyciem powyższych technik techniki mieszane (techniki malarskie, rysunkowe i graficzne, oraz warianty ich połączeń) technika wycinanki
pergamini	akwarela gwasz technika wycinanki
metal*	technika olejna tempera technika tłoczenia
drewno	technika olejna tempera
plótno, tkanina	technika olejna tempera technika <i>fixé-sous-verre</i>
szkło	gwasz rysunek rysikiem metalowym (np. na szkłe mlecznym) <i>eglomise</i> – w większości sylwetki są malowane tuszem, występują z tłem wykonanym w różnych wariantach (z płótkiem złotą, tkaniną, papierem zwykle zamalowanym grubą warstwą gwaszu), najczęściej w połączeniu z techniką wydrapywania technika <i>fixé-sous-verre</i>

\* Najczęściej jest to blacha miedziana, czasem ołowiana, rzadko plutek metalu szlachetnego.

W niniejszym artykule chciałabym zająć się stanem zachowania miniatur. Jest on wypadkową wielu czynników, począwszy od czynników pierwotnych, jakimi są technika i technologia wykonania obiektu, rodzaj i jakość zastosowanych materiałów, poprzez wpływ warunków, w jakich obiekty te znajdowały się w ciągu całej swojej, niejednokrotnie niezwykle burzliwej historii; kończąc na warunkach, w jakich przechowuje się je obecnie.

Materiał badawczy stanowiła grupa 856 miniatur. Podawana procentowość występujących zniszczeń odnosi się do całej tej liczby (wówczas stosowany jest dopisek „wszystkich obiektów”) bądź liczona jest w stosunku do liczby obiektów wykonanych w danej technice (zazwyczaj wówczas

stosuje się dopiski „% obiektów w grupie”). Na potrzeby tego zestawienia obiekty pogrupowano następująco: miniatury na podłożu metalowym (39 obiektów), drewnianym (17), kości (484), papierze (172), pergaminie (77), płótnie (22), emalia (11), szkło – *egłomisé* (22), pozostałe (12).

Podczas przeprowadzania oceny stanu kolekcji wyodrębniono trzynaście następujących grup zniszczeń:

- 1) mechaniczne uszkodzenia podłoża – wszelkiego rodzaju pęknięcia, głębsze zarysowania itp.
- 2) ubytki podłoża – wyodrębnione celowo z 1. grupy uszkodzeń dla lepszego doprecyzowania tego rodzaju zniszczeń
- 3) deformacje podłoża
- 4) dezintegracje obiektu
- 5) uszkodzenia oprawy/szklą lub brak oprawy
- 6) zjawisko „płaczącego szkła”
- 7) zabrudzenia i zaplamienia miniatury
- 8) zażółcenie i/lub zaświecenie podłoża
- 9) uszkodzenia warstwy malarskiej
- 10) czernienie bieli ołowianej
- 11) zacieki
- 12) korozje folii metalowej znajdującej się pod podłożem kościanym
- 13) infekcje mikrobiologiczne.

Kategorie zniszczeń nie mają jednakowego „ciężaru gatunkowego”. Ich konsekwencje są różne, większość występuje w powiązaniu. Wybór zestawionych kategorii wynika z faktu ich reprezentatywności dla kolekcji miniatur.

### 1. Uszkodzenia podłoża

Sytuacją sprzyjającą wystąpieniu uszkodzeń podłoża jest brak oprawy lub jej zniszczenie w stopniu powodującym utratę funkcji zabezpieczającej. Do grupy tej zaliczano wszelkie pęknięcia, zadrapania oraz odpryski w obrębie warstwy podłoża. Dotyczyły one około 8% wszystkich obiektów.

Najczęściej zniszczenia te wystąpiły w grupie podobraz **szklanych** – stanowiły 18% tej grupy. Dzieje się tak na skutek delikatności i krucho-

ści materiału, jakim jest szkło, a także zmian chemicznych zachodzących w szkło, prowadzących do jeszcze większego jego osłabienia<sup>11</sup>.

W przypadku podłoża z **kości** uszkodzenia mechaniczne pojawiają się często w połączeniu z deformacją (lub jej wynikiem) albo w sytuacji braku oprawy.

Jeśli chodzi o podłoża **papierowe**, zniszczenie zaobserwowano w blisko 5% tych obiektów i miało miejsce w przypadku braku oprawy lub jej uszkodzenia, a także w sytuacji dezintegracji całości. Podobnie rzecz miała się z podłożem **pergaminowym** (również 5% tej grupy).

Podłoże **metalowe** okazywało się najczęściej odporne<sup>12</sup> na uszkodzenia mechaniczne. Przeważnie zniszczenia podłoży metalowych miały inny charakter. Procesy korozyjne, uszkadzające podłoże, odnotowano w 15% przypadków, ich występowanie ma związek z niewłaściwymi warunkami przechowywania<sup>13</sup>.

W grupie podłoży **drewnianych** częściej niż uszkodzenia i ubytki występują pęknięcia.

## 2. Ubytki podłoża<sup>14</sup>

Zniszczenie to zaistniało w poniżej 2% wszystkich obiektów.

**3. Deformacja podłoża** zazwyczaj ma miejsce przy istotnych zmianach warunków wilgotnościowo-temperaturowych, a także przy nieodpowiednim sposobie przechowywania obiektu. Przy silnej deformacji istnieje wysokie ryzyko pęknięć podłoża. Na skutek zmian wilgotnościowo-temperaturowych **kość** fałduje się i wygina. Ograniczona wymiarami oprawy pęka, nie mogąc pomieścić się w tych sztywnych ramach. Takie zniszczenia stanowią ponad 8% podłoży kościanych w kolekcji, z kolei same deformacje bez uszkodzeń wystąpiły w blisko 4%.

---

<sup>11</sup> Np. efekt *placzącego szkła* (*weeping glass*).

<sup>12</sup> Wyjątek stanowią dwie miniatury na podłożu z płyty ołowianej, w których przebiega proces rozwarstwiania się płyt. Ma to związek ze specyficzną techniką przygotowania tych podłoży, a także z procesem tłoczenia, jaki miał miejsce w tych przypadkach.

<sup>13</sup> Z warunkami podwyższonej wilgotności.

<sup>14</sup> Rozumiane jako utrata fragmentu podłoża.

W grupie miniatur na podłożu **pergaminowym** zniszczenie pojawiło się w 16% przypadków, natomiast na podłożu **papierowym** w blisko 10% tej grupy.

4. Istnieje liczna grupa obiektów, przy której możemy mówić o **dezintegracji**, rozumianej jako sytuacja, w której części składowe miniatury egzystują o s o b n o (mimo zabezpieczenia ich w jednym miejscu, pod jednym numerem etc.), uniemożliwiając ekspozycję lub nawet właściwy odbiór całości. Powody tej sytuacji bywają różne. Przykładem może być przypadek, kiedy na przestrzeni wieków i zmieniających się właścicieli zagubiony zostaje jakiś, czasem drobny, element oprawy, scalający całość, trudny do zastąpienia nowym, odpowiednio dopasowanym do funkcji i estetyki obiektu (stłuczenie się wypukłej szybki, zagubienie zameczka czy zapinki). Inny powód stanowi zwyczaj przeoprawiania miniatur przez kolekcjonerów<sup>15</sup>. Czasem obiekt celowo pozostawiany jest w stanie rozramowania ze względu na ochronę miniatury przed niszczącymi procesami zachodzącymi w obrębie oprawy, np. przed skutkami procesów degradacji szkła<sup>16</sup>. Problem dezintegracji dotyczy blisko 6% wszystkich obiektów.

5. **Uszkodzenie oprawy lub/i szybki** stanowiło najczęstszy problem w przypadku miniatur na pergaminie (7% tych obiektów), kości (blisko 5% obiektów tej grupy) oraz papierze (ponad 5%). Całkowity brak oprawy odnotowano w 33 przypadkach. Tak jak w przypadku dezintegracji, przy uszkodzeniu lub braku oprawy zwiększa się ryzyko wystąpienia uszkodzeń miniatury.

6. **Zabrudzenia i zaplamienia powierzchni** miniatur miało najczęściej miejsce w przypadku nieszczelności, uszkodzenia lub braku oprawy. Odnotowano je w 10% przypadków.

#### 7. Uszkodzenia warstwy malarskiej.

Istnieje wiele powodów uszkodzeń warstwy malarskiej. Ze względu na całościowy charakter badań kolekcji nie będę rozważała przyczyn pierwotnych, związanych z przygotowaniem i powstawaniem poszczególnych obiektów (techniką i technologią warsztatu konkretnych autorów), choć i o nich nie należy zapominać, zwłaszcza że w niektórych przypadkach przyczyny te były ewidentne. Pozostałe, bardzo częste przyczyny tych uszkodzeń to:

---

<sup>15</sup> Często grupowano miniatury razem, w oprawy introligatorskie.

<sup>16</sup> Np. tzw. płaczące szkło (*weeping glass*).



- brak oprawy,
- niedopasowanie elementów oprawy (szkło, przesuwając się po warstwie malarskiej, niszczy jej powierzchnię),
- nieodpowiednie warunki przechowywania (zarówno warunki wilgotnościowo-temperaturowe, jak i forma przechowywania – np. brak odpowiednich zabezpieczeń w postaci pudełek, kasetek etc.),
- infekcja mikrobiologiczna<sup>17</sup>,
- zjawisko „płaczącego szkła”, bezpośrednio rzutujące na kondycję warstwy malarskiej przez cały czas współegzystowania z miniaturą.

Zniszczenie to dotyczyło 14,5% wszystkich obiektów, najliczniej występowało w grupie miniatur wykonanych w technice *eglomisé* (54% tych obiektów) oraz miniatur na podłożu metalowym (43,5%). Na pergaminie, papierze i kości odpowiednio: 14, 12 i 10% w każdej grupie.

**8. Zacieki** powstają w związku ze zmianami wilgotności, migracją wody wraz z substancjami chromatoforowymi, którymi są np. produkty reakcji w papierze lub rozmywania warstwy malarskiej na skutek zawilgocenia. Inne przyczyny to problemy „płaczącego szkła”<sup>18</sup>, brak lub nieszczelności oprawy. Zacieki pojawiły się u 1,3% wszystkich obiektów, najliczniej problem wystąpił w grupie podłoży kościanych (5,3% tej grupy).

### 9. Zmiany bieli ołowianej

Zniszczenie to zostało wyodrębnione ze względu na fakt zasadniczego znaczenia dla odbioru wizualnego poszczególnych obiektów. Na skutek reakcji chemicznej bieli ołowianej z zanieczyszczeniami powietrza następuje zmiana kolorystyczna: miejsca najwyższych światel zastępują głębokie czerń siarczków ołowiu, co radykalnie zmienia wygląd miniatury<sup>19</sup>. Uszkodzenie odnotowano w 15 przypadkach.

### 10. Infekcja mikrobiologiczna

W badanych miniaturach spotkano się z bardzo różnorodnymi formami nalotu pochodzenia mikroorganicznego. Rodzaj nalotu, zagęszczenie i wielkość skupisk, barwa oraz umiejscowienie były niezwykle zróżnicowa-

---

<sup>17</sup> Uszkodzenie warstwy malarskiej spowodowane infekcją mikroorganizmiczną uwzględnione zostało oddzielnie w punkcie 10.

<sup>18</sup> Migracja soli wiążących wodę.

<sup>19</sup>  $2\text{PbCO}_3 \cdot \text{Pb}(\text{OH})_{2+} \cdot 3\text{H}_2\text{S} \rightarrow 3\text{PbS} + 3\text{H}_2\text{O} + 2\text{CO}_2$

ne. W niektórych przypadkach wzrost widoczny był jedynie przy obserwacji pod pewnym kątem. Wnikliwa obserwacja oraz identyfikacja mikroorganizmów będzie możliwa dopiero po rozramowaniu obiektów, co jest traktowane jako ostateczność. Jednak wszystkie miniatury, w których stwierdzono lub podejrzewa się infekcję mikrobiologiczną, przekazano do dalszych badań i /lub dezynfekcji.

Problem nie pojawiał się w przypadku podłoży metalowych, drewnianych, płóciennych czy szklanych, natomiast występował na pergaminie, papierze i kości. Sama kość nie stanowi łatwo przyswajalnego pokarmu dla mikroorganizmów. W miniaturach celem ich ataku jest zwykle warstwa przklejenia (gumy arabskiej), znajdująca się na powierzchni. Im bardziej wypolerowana, zwarta i gładka powierzchnia kości, tym przklejenie musiało być mocniejsze, by zwiększyć przyczepność warstwy malarskiej. Na podłożach papierowych zniszczenie wystąpiło na ponad 5% obiektów tej grupy, 8% pergaminowych podłoży, z kolei na podłożach kościanych w 21 przypadków, co stanowi ponad 4% tej grupy<sup>20</sup>.

**11. Zażółcenie i zaświecenie.** Są to zmiany kolorystyczne zachodzące najczęściej w wystawionym na działanie światła obiekcie, w obrębie całej eksponowanej powierzchni. Zmiany takie mają zasadniczy wpływ na różnicę w wyglądzie i odbiorze miniatury. Zniszczenie zasadniczo odnosiło się jedynie do miniatur na podłożu papierowym, gdzie odnotowano 29% przypadków.

**12. Płaczące szkło** – *weeping glass*. Jest związane ze składem szkła i powodowane przez reakcje zachodzące w skrajnych warunkach wilgotnościowych. Pierwszy etap widoczny jest w formie „zamglenia” czy też zmatowienia szkła, w następnym pojawia się jakby siatka drobniotkich spękań, określana w literaturze jako *crizzling*. Mimo powtarzania zabiegów mających na celu zatrzymanie lub choćby spowolnienie zachodzących reakcji, szkło zwykle wymaga wymiany.

Zniszczenie to występuje stosunkowo często i jest niezwykle brzemienne w skutkach. Na powierzchni pojawiają się łuski i wgłębienia, postępuje stopniowa korozja szkła. Z kolei na powierzchni miniatur zaczyna się pro-

---

<sup>20</sup> Dodatkowe 3% sytuacji podejrzeń co do infekcji.

ces zbierania wilgoci pod szkłem, następnie warstwa malarska rozmywa się, tworzą się zacieki. Na miniaturach można zaobserwować takie uszkodzenie warstwy malarskiej, zwłaszcza w okolicach krawędzi mających bezpośredni kontakt ze szkłem<sup>21</sup>. W sytuacji długotrwałego zawilgocenia następuje infekcja mikrobiologiczna, której wczesne przejawy można dostrzec jedynie dzięki obserwacji w powiększeniu (najlepiej w świetle bocznym). Zjawisko to zaobserwowano na około 1% kolekcji<sup>22</sup>.

### 13. Korozja folii metalowej<sup>23</sup>

Dla zwiększenia efektu „świetlistości karnacji” pod płytkę kościaną podkładano platek metalu. Na skutek zmian wilgotności folia koroduje, dając w efekcie wizualnym zjawisko określane tu jako „sinienie” karnacji. Zniszczenie to nie dotyczy samego obiektu (nie następuje zniszczenie podłoża). Po usunięciu i wymienieniu folii metalowej efekt znika. Choć zmiany te nie dotyczą warstwy kościanego podłoża, jednak proces zasadniczo rzuca tuje na odbiór miniatury<sup>24</sup>, dlatego wymaga interwencji. Pod uwagę brano wszystkie obiekty tej grupy, gdyż nie zawsze można jednoznacznie stwierdzić fakt użycia folii metalowej lub jej brak bez otwierania miniatury. Zniszczenie wystąpiło w 1% obiektów na podłożu kościanym.

Oprócz problemów zestawionych powyżej, w trzech przypadkach odnotowano obecność **owadów**. Znalaziono je w pudełkach, w których przechowywane są miniatury, a nie bezpośrednio na obiektach. Były to skórnik słoniniec *Demeste lardarius* oraz szubak dwukropek *Attagenus pelli*<sup>25</sup>. W dwóch przypadkach były to owady żywe.

W artykule nie skupiano się szczegółowo na zniszczeniach opraw, nie definiowano ich rodzajów, nie określano przyczyn – problematyka ta wy-

---

<sup>21</sup> W przypadku miniatur często stosowane jest szkło wypukłe.

<sup>22</sup> Już wcześniej część obiektów objęto opieką w związku z wystąpieniem tego zjawiska. Obiekty te nie zostały uwzględnione w związku z brakiem pełnej dokumentacji. Należy więc wziąć pod uwagę, że problem ma szerszy zakres.

<sup>23</sup> Zniszczenie to odnosi się jedynie do grupy miniatur na podłożu z kości.

<sup>24</sup> W sytuacji delikatnego rysunku i barwy może silnie unieczystelnić odbiór dzieła.

<sup>25</sup> Gatunki te żywią się kością, skórą lub klejem kostnym.

maga osobnego opracowania<sup>26</sup>. Uwzględniono jedynie fakt zaistnienia jako takich. Nierzadkim przypadkiem są miniatury nieposiadające oprawy lub sytuacji, w których oprawa jest zniszczona i nie pełni już swojej funkcji ochronnej w stosunku do miniatury.

## Podsumowanie

Kolekcja miniatur Muzeum Narodowego w Krakowie stanowi niezwykle cenny i niezmiernie ciekawy zbiór arcydzieł, będący źródłem wielu cennych informacji, dotyczących technologii, warsztatu, twórców, kolejnych właścicieli i czasów, w jakich powstały. Mamy tu do czynienia z ogromną różnorodnością użytych materiałów i technik wykonania, zarówno samych miniatur, jak i opraw. Z tego względu kolekcja miniatur stanowi także wyzwanie konserwatorskie, gdyż w większości obiektów, w związku ze złożonością materiałowo-technologiczną, działania konserwatorskie wymagają ścisłej współpracy wielu specjalistów.

Istotny wpływ na kondycję kolekcji miała historia obiektów do momentu, zanim trafiły one do Muzeum Narodowego w Krakowie. Są to losy często nieznanne. Dostępne informacje niejednokrotnie ograniczają się do przedostatniego właściciela. Te kilkusetletnie, burzliwe losy czasem prowadziły do dezintegracji obiektów, rozłączenia opraw, uszkodzeń podobraz, warstwy malarskiej – powstania uszkodzeń mających swoje dalsze konsekwencje. Stan miniatur jest bardzo zróżnicowany. Są tu obiekty w stanie dobrym lub wręcz idealnym, są również takie, które w obecnej formie nie nadają się do ekspozycji. Ocena stanu miniatur, stała, długofalowa kontrola umożliwi całościowe spojrzenie na problemy kolekcji, przyniesie lepsze ich poznanie, a w efekcie podniesie jakość opieki konserwatorskiej.

---

<sup>26</sup> Chyba że stanowiły podstawowy problem w danym przypadku (np. zakażenie mikrobiologiczne itp.).

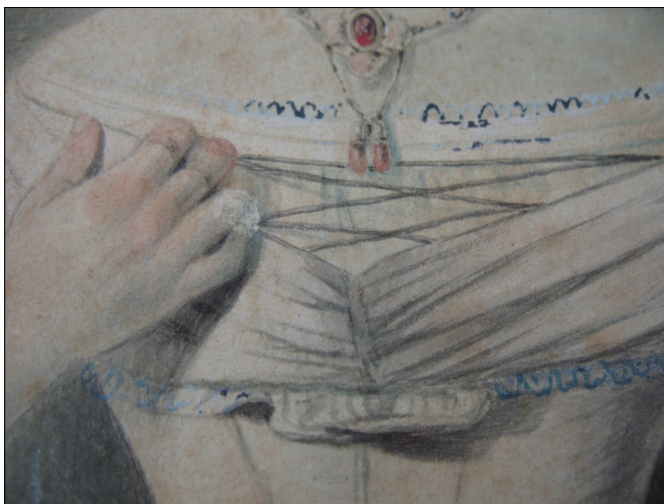
## Summary

### **Damages of the miniature paintings collection in the National Museum in Cracow**

The miniature paintings collection in The National Museum in Kraków consists of over one thousand miniatures, which varies according to the place and time of origin, as well as their technics. The oldest ones date back to the second half of the 18th century. Their provenience ranges from England through France to Poland. They are portrait miniatures mainly, however you can find also landscapes, everyday life scenes or saints` representation. These miniature paintings characterise the richness of forms, technics and materials.

This paper focuses on the state of the miniature collection, which results from many influences like its technology, quality of media that were used, but also from climate condition they were stored and its history.

The condition review as well as the long term control will enable better and more proper care of the collection.



Fot. 1. Szczernienia bieli ołowianej, przebarwienia podłoża papierowego. Fot. Z. Maniakowska-Jazownik



Fot. 2. Deformacje podłoża kościanego. Fot. Z. Maniakowska-Jazownik



Fot. 3. Deformacje podłoża kościanego. Fot. Z. Maniakowska-Jazownik



Fot. 4. Wzrost mikrobiologiczny widoczny na powierzchni kości, pod szkłem. Fot. Z. Maniakowska-Jazownik